

R E C E N Z J E

K. Starmach: Rośliny słodkowodne. Tom I wydawnictwa „Flora słodkowodna Polski“ (redaktor K. Starmach), stron 270. Polska Akademia Nauk, Instytut Botaniki. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963, cena zł. 42.

Instytut Botaniki PAN przystąpił do wydania obszernej flory słodkowodnej Polski. Całość ma obejmować 18 tomów. Obecnie ukazały się dwa tomy, mianowicie 1 i 16.

Tom pierwszy, zredagowany przez prof. K. Starmacha, jednego z najlepszych znawców glonów słodkowodnych, zawiera ogólny wstęp i zarys metod badania glonów. Ujęcie jest na wskroś praktyczne i zmierza do tego, żeby umożliwić przeprowadzenie naukowo poprawnych badań nie tylko specjalistom zatrudnionym w instytutach, lecz przede wszystkim przyrodnikom (hydrobiologom) pracującym w terenie, często z dala od centrów naukowych. Pierwszy krótki rozdział jest wprowadzeniem do nauk algologicznych. Znacznie dłuższy drugi rozdział jest przeglądem glonów (sensu lato) z punktu widzenia systematycznego z wyróżnieniem 9 zasadniczych typów.

Na wyróżnienie zasługuje rozdział III (Występowanie i ekologia glonów słodkowodnych), ponieważ omawia on obszerniej problematykę często pomijaną w dawniejszych tego rodzaju wydawnictwach.

Rozdział ostatni (IV, Badania glonów) okaże się niezwykle cenny dla wszystkich, którzy się zdecydują na podjęcie badań terenowych nad glonami. Rozdział ten, obok wiadomości dotyczących zbierania glonów, ich utrwalania, ich badań *in vivo*, kultur itp. zawiera skondensowany traktat o technice mikroskopowania i mikrografii. Sposób przedstawienia materiału jest wybitnie praktyczny i opiera się na obszernym doświadczeniu autora monografii. Obszerny spis literatury algologicznej uzupełnia tą cenną książką, która przynosi zaszczyt wydawnictwu (dobry papier, liczne doskonałe rysunki), a przede wszystkim jej autorowi.

F. G.

B. Szafran: Musci — Mchy. Tom 16 wydawnictwa: „Flora słodkowodna Polski“ (redaktor K. Starmach), stron 220. Polska Akademia Nauk, Instytut Botaniki. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963, cena 35 zł.

Jak autor monografii (prof. Szafran, jeden z najznakomitszych współczesnych bryologów) na wstępie zaznacza, flora słodkowodna mchów obejmuje *sensu stricto* tylko gatunki należące do trzech rodzajów. Natomiast liczniejsze są gatunki higrofityczne „rosnące na brzegach potoków i rzek, na torfowiskach i bagnach, a także na wilgotnych skałach opryskiwanych przez wodę oraz gatunki występujące w zasadzie na podłożu suchym, lecz wytwarzające specjalne formy przywiązane do siedlisk mokrych“. Te wyżej wyliczone gatunki zostały uwzględnione w omawianej monografii.

Rozpada się ona na dwie części; pierwszą i krótszą, zawierającą wstęp o roli mchów w przyrodzie, informacje o zbieraniu mchów oraz zarys rozwoju i budowy mchów. (str. 5—19).

Druga część to szczegółowy klucz dla oznaczania gatunków. (str. 19—205). Klasa mchów podzielona jest na 3 podklasy: *Sphagninae*, *Andreaeinae* i *Bryinae*, podzielone z kolei na grupę mchów ortotropowych i grupę mchów plagiotropowych. Diagnozy gatunkowe są obszerne z uwzględnieniem licznych form lokalnych i są uzupełnione doskonałymi i licznymi rysunkami. Na końcu znajduje się lista skrótów nazwisk autorów i skorowidze nazw łacińskich systematycznych i polskich. Książka niewątpliwie ułatwi botanikom poznanie tak interesującej grupy roślin, jaką są mchy.

F. G.

Wł. Szafer i M. Kostyniuk: Zarys paleobotaniki. Wydanie 2. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962. Stron 301, cena zł. 32.

Mimo poważnego dorobku naukowego paleobotanicznego Polski, wyrażającego się licznymi rozprawami, polska literatura podręcznikowa paleobotaniczna jest skąpa. Za pierwszą po-

zycję należy uznać artykuł M. Raciborskiego (uzupełniony przez J. Lilpopa) umieszczony w „Poradniku dla Samouków“ (tom II, str. 206 — 240, Warszawa 1927); drugą pozycją jest „Roślinność Polski w epokach minionych“ Jerzego Lilpopa, wydana w 1929 r. i wznowiona w r. 1957 z uzupełnieniami dokonanyimi przez prof. M. Kostyniuka (Warszawa, Wydawnictwo Geologiczne, 1957). Następną pozycją jest „Zarys paleobotaniki“, którego autorami są prof. Wł. Szafer i prof. M. Kostyniuk. Po wyczerpaniu pierwszego wydania (1952, PWN, Warszawa) podręcznik ten ukazał się w drugim wydaniu. Jest ono znacznie rozszerzone w porównaniu do wydania pierwszego: stron 301 zamiast 204; również liczba rysunków poważnie wzrosła (z 118 do 188), a znacznie się zmniejszyła liczba errat drukarskich.

Zasadniczy układ nie uległ jednak zmianie; przybyły dwa rozdziały: o roślinach niższych z syluru i dewonu (rozd. VI) i o ogólnej charakterystyce roślinności ery mezofitycznej (rozd. XII). Układ materiału jest ściśle chronologiczny, co jest cenne z punktu widzenia dydaktycznego. Opanowanie materiału znacznie ułatwiają liczne rysunki i fotograficzne reprodukcje przedstawiające albo pokrój najważniejszych gatunków albo szczegóły anatomiczne lub morfologiczne. Przez wszystkie rozdziały przewija się wyraźna dążność do syntetycznego ujmowania przedstawionych faktów i zjawisk. Kulminuje ona w rozdziale XV, w którym autorzy dokonali przeglądu ewolucji świata roślinnego. Podręcznik odda wielkie usługi wszystkim fitologom — nie tylko paleobotanikom — którzy chcą się zapoznać z najważniejszymi formami roślin wymarłych.

F. G.

Helmut Pankow: Histogenetische Studien an den Blüten einiger Phanerogamen. G. Fischer. Jena. Botanische Studien, Heft 13, str. 106, ryc. 187, tab. 1, cena DM 14. 30.

Nakładem wydawnictwa G. Fischer ukazała się w 13 zeszytach wydawnictwa Botanische Studien, niezmiernie cenna i interesująca praca dr H. Pankowa, docenta Instytutu Botanicznego Uniwersytetu w Rostocku, zawierająca wyniki jego rozprawy habilitacyjnej, przedstawionej w marcu 1960 r. na w/w Uniwersytecie.

Rozprawa stanowi kontynuację zainteresowań autora, dotyczących histogenezy roślin kwiatowych. Jej zadaniem było przebadanie możliwie licznych rodzin roślin kwiatowych w celu prześledzenia najwcześniejszych stadiów różnicowania się zalążków i owocolistków; celem tych badań było ustalenie pędowego względnie liściowego pochodzenia zalążka a równocześnie zdobycie jeszcze jednego argumentu w dyskusji nad koncepcją difiletycznego pochodzenia *Angiospermae*. H. J. Lam (1950) autor wzmiankowanej koncepcji, wyróżnia w obrębie okrytozalążkowych dwie duże grupy: *Angiospermae Stachysporae* i *Angiospermae Phyllosporae*; grupa pierwsza, stachysporowa charakteryzuje się zalążkami pochodzenia pędowego, podczas gdy grupa druga — filosporowa posiada zalążki pochodzenia liściowego. Wyróżnione przez H. J. Lama grupy są w obrębie *Angiospermae* odpowiednikami grup *Stachyspermae* i *Phyllosporae* wydzielonych uprzednio w obrębie *Gymnospermae* przez paleobotanika B. Sohni (1921).

Rozprawa H. Pankowa obejmuje 8 rozdziałów, z których trzy pierwsze stanowią wprowadzenie do zagadnienia oraz zawierają obszerne (33 pozycje obejmujące okres od r. 1851) zestawienie literatury przedmiotu. Rozdział 4 (str. 15—85) to badania własne autora ilustrowane bardzo czytelnymi i przekonywującymi rysunkami: wreszcie trzy ostatnie rozdziały to interesująca dyskusja wyników, ich streszczenie oraz zestawienie literatury.

Badania własne autora dotyczą 25 rodzin roślin kwiatowych, w tym 23 rodziny z grupy *Angiospermae*. W oparciu o wnikliwą analizę histogenezy zalążków 31 gatunków, autor wyróżnia w obrębie przebadanego materiału 16 rodzin typowo stachysporowych (*Myricaceae*, *Juglandaceae*, *Cannabinaceae*, *Urticaceae*, *Polygonaceae*, *Chenopodiaceae*, *Amaranthaceae*, *Nyctaginaceae*, *Cactaceae*, *Basellaceae*, *Caryophyllaceae*, *Plumbaginaceae*, *Primulaceae*, *Myrsinaceae*, *Labiatae*, *Gramineae*, nadto 6 rodzin uznanych za stachysporowe w oparciu o dane z literatury — *Moraceae*, *Piperaceae*, *Euphorbiaceae*, *Juncaceae*, *Cyperaceae*, *Solanaceae*; 4 rodziny typowo filosporowe, a to: *Saururaceae*, *Ranunculaceae*, *Papilionaceae* i *Geraniaceae*, i wreszcie rodziny *Phytolaccaceae*, *Portulacaceae*,

Alismataceae oraz zbadane uprzednio przez innych autorów rodziny *Casuarinaceae*, *Salicaceae*, *Scrophulariaceae* i *Plantaginaceae*, w których trudno jest jednoznacznie określić typ powstawania załączka.

W sumie, przedstawiona rozprawa stanowi niezmiernie cenną pozycję tak z zakresu histogenezy jak również dla wszystkich interesujących się wciąż aktualnym zagadnieniem filogenezy *Angiospermae*: cenną, zarówno z uwagi na obszerny i bardzo interesujący materiał dowodowy, jak też i ze względu na wyczerpujący przegląd literatury przedmiotu.

Helena Wcisło

Erwin Janchen. „Catalogus Florae Austriae. I. Teil; Pteridophyten und Anthophyten. Ergänzungsheft.“ Wien 1963. Herausgegeben von der Österreichischen Akademie der Wissenschaften. In Kommission bei Springer-Verlag. Stron 1—129.

W ciągu zaledwo trzech lat, jakie minęły od ogłoszenia przez Janchena ostatniego zeszytu „Katalogu flory Austrii“, nagromadziło się tyle nowych danych, że autor uznał za konieczne ogłosić krytyczne ich zestawienie w formie wcale sporego uzupełniającego zeszytu. Uzupełnienie bibliografii obejmuje przeszło 350 prac, przy czym uwzględniono, podobnie jak w poprzednich zeszytach, nie tylko prace odnoszące się bezpośrednio do terytorium Austrii, ale także wszelkie inne, wznoszące coś istotnego do znajomości rosnących tam gatunków; m. i. uwzględniono liczne prace polskie.

Znaczną część tekstu wypełnia wymienienie nowo odkrytych stanowisk oraz krytyczne uwagi autora, dotyczące systematyki i nomenklatury licznych taksonów. Liczba nowo odkrytych w Austrii dzikich lub całkiem zadomowionych gatunków wynosi 14, w tym 3 nowe dla nauki, opisane w ciągu dwu ostatnich lat (*Pedicularis julica* E. Mayer, *Knautia carinthiaca* Ehrend., *K. norica* Ehrend.). Dołącza się do nich 13 gatunków, uważanych przez Janchena poprzednio za odmiany lub podgatunki, albo też za wątpliwe. Natomiast 3 gatunki ulegają skreśleniu, m. i. *Sesleria Tatrae* (Deg.) Deyl, która według ostatnich danych Janchena jest endemitem Karpat Zachodnich. W sumie wzbogaciła się flora naczyniowa Austrii o 24 gatunki — jak na trzy lata uderzająco dużo!

Omawiany zeszyt stanowi, podobnie jak poprzednie, niewyczerpaną skarbnicę wiadomości dla naszych florystów. Wypada ich jednak przestrzec by nie szli zbyt pochopnie za Janchenem przy zmianie nazw gatunków. Zdarzyło się już bowiem nieraz, że zmiany takie okazywały się później nie uzasadnione dostatecznie i że trzeba było powrócić do nazw poprzednio używanych.

B. Pawłowski

G. Hegi. Illustrierte Flora von Mitteleuropa. Bd. IV, 1. Teil. Zweite, völlig neubearbeitete Auflage. — Carl Hanser Verlag, München. 1958—1963. Str. I—VIII, 1—547. Fig. 1—311. Taf. 122—138.

Wydany świeżo nowy tom 2. wydania Flory Hegiego obejmuje rodziny *Berberidaceae* i *Lauraceae* oraz cały rząd *Rhoeadales*. Opracował go F. Markgraf, bardzo wybitny niemiecki systematyk roślin, obecnie profesor uniwersytetu w Zürichu. Objętościowo jest ten tom niewiele obszerniejszy, niż był w 1. wydaniu; zawiera jednak prawie dwa razy więcej rycin; nowe są prawie wszystkie fotografie i mapki zasięgowe. Sam tekst uległ gruntownemu przeobrażeniu, tak co do ujęcia wielu taksonów, jak co do ich opisów i rozmieszczenia geograficznego. W obrębie *Papaver alpinum* L. przeprowadzono nowy podział na podgatunki, w oparciu o niedawno ogłoszoną pracę Markgrafa. W rodzinie *Cruciferae* przegrupowano rodzaje, na ogół zgodnie z systemem E. Janchena. Z rodzaju *Sisymbrium* wyodrębniono rodzaje *Murbeckiella*, *Descurainia* i *Hugueninia*; z rodzaju *Draba* rodzaj *Erophila*, z rodzaju *Kernera* rodzaj *Rhizobotrya*; za to *Dentaria* włączono do *Cardamine*. Wprowadzono szereg gatunków, nowo opisanych lub podniesionych do tej rangi po opublikowaniu 1. wydania omawianego tomu.

Przy poszczególnych rodzajach, a nieraz i gatunkach, przytoczono najważniejszą literaturę. Po wszystkich łacińskich nazwach roślin zamieszczono daty ich opublikowania. Dla wielu gatunków podano liczbę chromosomów. Ogólne rozmieszczenie geograficzne ujęte jest na ogół poprawnie, znacznie lepiej niż w 1. wydaniu. Niestety, mniej dokładnie podano w wielu wypadkach rozmieszczenie pionowe.

Tom IV/1 Flory Hegiego należał już w 1. wydaniu do najlepszych tomów tego dzieła. W jeszcze

wyższym stopniu odnosi się to do jego nowego opracowania. Jest to prawdziwa skarbnica różnorodnych wiadomości o poszczególnych taksonach; obok danych systematycznych zawiera wiadomości o bezpośrednim praktycznym znaczeniu, jak o użyteczności, uprawie, składzie chemicznym zawartych w roślinach substancji itd. Żadne inne europejskie dzieło florystyczne nie dorównuje pod tym względem Florze Hegiego.

Oczywiście, na niejedną sprawę można mieć pogląd odmienny niż autor omawianego tomu. Tak np. sądzę, że lepiej pozostawić *Dentaria* jako odrębny rodzaj, niż łączyć go z *Cardamine*; że lepiej uznać *Arabis Gerardi* i *A. sudeutica* za odrębne gatunki niż włączać je jako podgatunki do *A. hirsuta*; toż samo dotyczy *Cochlearia pyrenaica* i *C. officinalis*.

B. Pawłowski